

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M. M.
przeciwko L. [...] im. [...] w P.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt VI Pa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanego o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 6 listopada 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda M. M. od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 10 maja 2019 r., którym oddalono powództwo o przywrócenie powoda do pracy w pozwanym Z. [...] w P. (obecnie L. [...] im. [...] w P.).

Powód M. M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 6 listopada 2020 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 278 § 1 k.p.c. i art.

286 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 8 k.p.

We wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący podniósł, że skarga ta jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Okręgowy, ograniczając się do mechanicznego powtórzenia uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, co nie spełniło funkcji kontrolnej tegoż Sądu, wbrew jednoznacznym i stanowczym wnioskom biegłego, powołanego przez Sąd pierwszej instancji w celu zweryfikowania negatywnej oceny pracy powoda i ustalenia, czy powód zrealizował program nauczania i podstawę programową historii w pozwanej szkole i prawidłowo zrealizował program dydaktyczno-wychowawczy, wbrew opinii głównej i trzech opinii uzupełniających, podtrzymujących pierwotne wnioski, bez powołania innego biegłego, z naruszeniem w sposób kwalifikowany przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 278 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., zajął własne, odmienne stanowisko, co w konsekwencji doprowadziło do oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie powinno funkcjonować w obrocie prawnym.

Zdaniem skarżącego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także wskutek błędnej wykładni przez Sąd Okręgowy art. 8 k.p. Sąd Okręgowy, stawiając bowiem radykalną tezę, że nie można pozbawić pracodawcy prawa do rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem ocenionym negatywnie, gdyż art. 8 k.p. „w żadnym razie nie może prowadzić do uchylecia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa”, zapomniał, że treść art. 8 k.p. takiego wyłączenia nie przewiduje. W kontekście zarzutu naruszenia tego przepisu Sąd drugiej instancji zbagatelizował w związku z tym fakt przyznania skarżącemu w 2018 r. medalu „Zasłużony dla Powiatu [...]” oraz Medalu Złotego za Długoletnią Służbę, którym został on odznaczony „za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie Państwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście

uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Co do deklarowanego w tym wniosku naruszenia przepisów postępowania dotyczących oceny sporządzonej dla potrzeb sprawy opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.) trzeba bowiem podkreślić, że sens art. 278 § 1 k.p.c. wyraża się w nakazie zasięgnięcia opinii biegłego (lub kilku biegłych) przez sąd wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sporu niezbędna jest wiedza „specjalna” czyli wiedza dostępna specjalistom w danej dziedzinie. Jednocześnie wykładnia tego przepisu akcentuje zakaz samodzielnego rozstrzygania przez sąd kwestii objętych „wiadomościami specjalnymi”. Dowód z opinii biegłego podlega jednak ocenie sądu (art. 233 § 1 k.p.c.) podobnie jak inne dowody (np. z zeznań świadków, z dokumentów, z przesłuchania stron). Jedynie z uwagi na specyficzny charakter dowodu z opinii biegłego ocena ta jest o tyle ograniczona, że nie może wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Tylko w tym zakresie Sąd nie może więc orzekać wbrew opinii biegłych sądowych. Sąd dokonujący oceny dowodu nie jest natomiast związany „ustaleniami” biegłych w zakresie, w jakim ustalenia te nie wymagają wiadomości specjalnych, lecz mogą być poczynione bez udziału biegłego, bo wynikają z dostępnych danych zawartych w materiale dowodowym sprawy, których oceny sąd może dokonać samodzielnie. To do sądu orzekającego w sprawie, a nie do biegłego, należą bowiem ostatecznie ustalenia faktyczne i oceny prawne, przy czym w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Skoro zaś zarzuty dotyczące oceny dowodów nie mogą być podstawą kasacyjną, to tym bardziej nie mogą być argumentem przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, lecz sądem

prawa. Ocena dowodów należy do sądów pierwszej i drugiej instancji (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2020 r., I UK 262/19, LEX nr 3224962). Wymaga przy tym podkreślenia, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, Sąd drugiej instancji, co jednoznacznie wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, nie zanegował miarodajności opinii biegłego w zakresie, w jakim opinia ta wykorzystywała posiadane przez biegłego wiadomości specjalne i wymagała ich. Zaaprobował bowiem jedynie tę część ustaleń Sądu pierwszej instancji dotyczącą kwestii niezrealizowania przez skarżącego programu nauczania i rozkładu materiału, która została oparta na (prostym przecież) porównaniu zapisów owego programu i rozkładu materiału z tematami lekcji ujawnionymi w dzienniku elektronicznym [...], a więc z całą pewnością nie wymagała wiadomości specjalnych.

Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy zauważa i to, że skarżący w swoim wniosku pomija resztę drobiazgowych wręcz ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, które oceniane łącznie doprowadziły Sądy *meriti* do wniosku, że będąca podstawą wypowiedzenia skarżącemu stosunku pracy negatywna ocena jego pracy była uzasadniona.

Odnosząc się zaś do sugerowanego przez skarżącego kwalifikowanego naruszenia art. 8 k.p., Sąd Najwyższy stwierdza, że w jego orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że norma art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu przysługuje w świetle przepisów prawa przedmiotowego, przy czym generalnie obowiązuje domniemanie korzystania przez osobę uprawnioną z przysługującego jej prawa w sposób legalny. Zastosowanie instytucji nadużycia prawa prowadzi więc do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Z tych przyczyn posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie w skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim

zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, jednak zawsze w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Konstrukcja ta obejmuje zatem przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. 475 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141). Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161, z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego oraz wyroki: z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego; z dnia 10 lutego 2012 r., II PK 144/11, LEX nr 1167470 i z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 584-587). Dlatego Sąd, uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa, musi wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa jest ze względów moralnych - wyznaczających zasady współżycia społecznego - niemożliwe do

zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 206/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 853; z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 158/10, LEX nr 784923 i z dnia 4 października 2011 r., I PK 48/11, LEX nr 1125243 i z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p. (w stosunkach cywilnoprawnych art. 5 k.c.) powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylenia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, LEX nr 461749 i z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676). Co jednak szczególnie istotne, należy mieć na uwadze, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441).

Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, Sąd drugiej instancji nie poprzestał natomiast na użyciu przypisywanego mu sformułowania, zgodnie z którym nie można pozbawić pracodawcy prawa do rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem ocenionym negatywnie, gdyż art. 8 k.p. nie może prowadzić do uchylenia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa, lecz poświęcił temu wątkowi rozważań znaczną część uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Uwzględnił bowiem w owych rozważaniach znaczenie przyznania skarżącemu wymienionych przez niego odznaczeń, a także inne wcześniejsze osiągnięcia w jego pracy nauczycielskiej, konfrontując te okoliczności z okolicznościami stanowiącymi bezpośrednią podstawę do wystawienia przez dyrektora pozwanego

negatywnej oceny pracy skarżącego jako przesłanki wypowiedzenia mu stosunku pracy. To, że uznał, iż wspomniane wypowiedzenie było uzasadnione, mieściło się zaś w granicach swobodnego uznania sędziowskiego, a co za tym idzie, nie potwierdzało kwalifikowanego naruszenia art. 8 k.p.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. W odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., mając na względzie, że pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną domagał się jedynie oddalenia skargi kasacyjnej i tylko z tym wnioskiem wiązał równocześnie sformułowany wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy podziela natomiast jednolicie prezentowany w judykaturze pogląd, w myśl którego nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie dostrzegła wad tej skargi uniemożliwiających jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, a wniosek o koszty wiązała z innym oczekiwanym rozstrzygnięciem (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II CSK 397/12, LEX nr 1288636 oraz orzecznictwo tam powołane).